

Jakub Lewicki

Postulat odbudowy wieży kościoła na Świętym Krzyżu i konieczność dalszych prac badawczo-konserwatorskich przy zespole klasztornym na Łyściu

Ochrona Zabytków 54/1 (212), 89-103

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POSTULAT ODBUDOWY WIEŻY KOŚCIOŁA NA ŚWIĘTYM KRZYŻU I KONIECZNOŚĆ DALSZYCH PRAC BADAWCZO-KONSERWATORSKICH PRZY ZESPOLE KLASZTORNYM NA ŁYŚCU

Jednym z najważniejszych zespołów zabytkowych w północnej Małopolsce jest położony w centrum Gór Świętokrzyskich dawny klasztor benedyktynów Św. Krzyża na Łyścu. Obecnie miejsce to nabrało dodatkowego wymiaru symbolicznego, gdyż nazwa opactwa przeniesiona jako nazwa geograficzna na okoliczne góry stała się określeniem nowego województwa, a klasztor świętokrzyski jest jednym z najważniejszych zabytków decydujących o tożsamości kulturowej tego regionu. Należy jednak przypomnieć, że mimo dotychczasowych troskliwych prac konserwatorskich i ogromnego ruchu turystycznego kościół i klasztor świętokrzyski nie zostały do końca odbudowane po zniszczeniach z 2 poł. XIX i 1 poł. XX w.

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów dawnego opactwa benedyktynów na Łyścu była

wieża kościoła klasztornego. Jej wysoka, późnobarokowa sylweta z malowniczym hełmem widoczna była z daleka. Widok ten zmienił się dopiero w wieku XX, kiedy zniszczona wieża zniknęła z sylwety zespołu klasztornego. W pejzażu zastąpił ją w latach siedemdziesiątych agresywny element — przekaźnik telewizyjny — który dominuje nad całą okolicą. Wpłynęło to na zmianę otaczającego krajobrazu kulturowego, którego współczesny odbiór nie wiąże się z tożsamością i historią tego miejsca¹. Nieistniejąca wieża sławnego opactwa o charakterystycznej sylwecie, nakryta późnobarokowym hełmem pełniła tutaj rolę szczególną. O odbiorze tego ważnego kulturowo obszaru decydował zespół budowli wzniesionych na szczycie dominującego nad okolicą wzgórza: widoczna z daleka wieża kościelna, stojąca w pobliżu dzwonnica nakryta nie-



1. Święty Krzyż, widok ogólny zespołu klasztornego od strony wschodniej — stan obecny. Fot. S. Górzyński 1999

1. Holy Cross, general view of the monastic complex from the east. Present-day state. Photo: S. Górzyński 1999

1. Por. Z. Myczkowski, *Tożsamość miejsca w ochronie i kształtowaniu krajobrazu kulturowego*, (w:) *Krajobrazy. Księga pamiątkowa*

w 70. rocznicę urodzin profesora Janusza Bogdanowskiego, Kraków 2000, s. 199–214.



2. Święty Krzyż, kościół, widok od południowego-zachodu na fasadę zachodnią zwieńczoną niegdyś wieżą, obecnie nie zachowaną. Fot. J. Lewicki 1999
2. Holy Cross, church, view from the south-east of the western façade, once topped with a tower. Photo: J. Lewicki 1999

gdys charakterystycznym hełmem i bryła pozostałych budynków klasztornych.

Dzieje budowy i zniszczenia wieży kościoła

Pierwsze wieże kościoła na Łyścu dobudował od strony zachodniej opat Stanisław Sierakowski (1636–1662), który je także „miedzią pokrył i inne dobrodziejstwa klasztorowi wyświadczył”². Schematyczny wizerunek klasztoru z tego okresu jest widoczny na miedziorycie Marcina Kwiatkiewicza z 1690 r.³ Przedstawiono na nim znacznie uproszczoną fasadę kościoła, którą flankowały dwie kwadratowe trzykondygnacyjne wieże. W każdej z dolnych kondygnacji wież umieszczono po jednym oknie, a na najwyższej po dwa mniejsze otwory. Wieże nakryto barokowymi hełmami. Na jednej z wież zamontowany był zegar. Wzniesione wówczas wieże przetrwały do zniszczenia kościoła podczas pożarów w dniach 26 października 1777

i 22 maja 1779 r.⁴ Odbudowę kościoła i klasztoru rozpoczęto za przeorów Emeryka Gołaszewskiego i Fulgentego Strojnowskiego (od 1781 i 1784 r.). Prace prowadził najpierw architekt zakonny Stefan Wercner, następnie budowę kontynuował Dominik Pucek, a po jego śmierci zastąpił go Józef Janowicz⁵. Do ukształtowania elewacji zachodniej i wschodniej wykorzystano gotowe projekty przysłane z Włoch przez opata Józefa Niegolewskiego⁶. Wzniesienie wieży hipotetycznie przypisano architektowi ks. Józefowi Karśnickiemu (Karsznickiemu)⁷. Jej trzon miał ponoć zaprojektować twórca architektury kościoła, ale dotychczas nie odnaleziono projektu budowli. Wzniesiona wówczas wieża stała się elementem górującym nad klasztorem i całą okolicą.

Zbudowana u schyłku XVIII w. wieża przetrwała w dobrym stanie do początku XX w. Wtedy na klasztor spadła jedna z największych klęsk, jaką było zniszczenie zespołu podczas I wojny światowej. Wyczo-

2. M. Derwich, *Benedyktynski klasztor Św. Krzyża na Łysej Górze w średniowieczu*, Warszawa 1992, s. 186, przypis 252. Por. też J. Gacki, *Benedyktynski klasztor Św. Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873, s. 76, 94; J. Jastrzębski, *Klasztor Świętego Krzyża na Łyścu*, Kielce 1983, s. 10, 60.

3. M. Kwiatkiewicz, *Krzyż Święty na Świętej Górze Świętokrzyskiej Łysiec nazwanej...*, Kraków 1690, k. 3, nlb., miedzioryt.

4. J. Gacki, op. cit., s. 56, 75, 105.

5. J. Gacki, op. cit., s. 57. Por. też S. Łoza, *Architektura i budownictwo w Polsce*, Warszawa 1954, s. 131 (Janowicz Józef); s. 142 (Karsznicki Józef); s. 249 (Pucek Dominik); s. 326 (Wercner Stefan).

6. J. Jastrzębski, op. cit., s. 13. Opat Niegolewski odwiedził m.in. Rzym, Marsylię, Kassynę [?] i Wenecję — za J. Gacki, op. cit., s. 105.

7. A. Olszewski, *Życie i twórczość architekta ks. Józefa Karśnickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XIX, 1957, nr 4, s. 303, 308; hasło Karsznicki (Karśnicki) Józef (w:) I. Poplatek, J. Paszcenda, *Słownik jezuitów artystów*, Kraków 1972, s. 131–132.

fujące się wojska austriackie nie tylko złupiły różne elementy zabytkowego kompleksu klasztornego, ale i wysadziły wieżę kościoła⁸. Stało się to 31 października 1914 r.⁹ Jej zawalenie spowodowało uszkodzenie zachodniej części kościoła i poważne szkody w konstrukcji nośnej całej budowli, których efektem było pęknięcie ścian i rysy na murach. Zniszczeniu uległa konstrukcja więźby dachowej i chór muzyczny wraz z organami, które spłonęły. Zawaliła się część sklepień. Poważnie została uszkodzona elewacja zachodnia kościoła i jego ściana szczytowa. Wielkie kamienne ciosy i gruz z wieży zatarasowały wejście do świątyni. Szybka odbudowę uniemożliwił brak środków finansowych i tragiczna sytuacja częściowo opustoszałego opactwa, w którego części nadal funkcjonowało ciężkie więzienie. Odbudowę zabytkowego zespołu kontynuowano po przejęciu go przez oo. oblatów. W 1936 r. zmieniono pokrycie kościoła z gontu na blachę cynkową. W 1937 r. usunięto ciosy ze zniszczonej wieży, które zawaliły klatkę schodową, wykonano remont tej części wnętrza i zakończono wymianę pokrycia kościoła. O ile w okresie międzywojennym udało się usunąć większość zniszczeń zabytkowego kościoła, to wieża nie doczekała się odbudowy. Jedynie w 1947 r. w ramach inwentaryzacji architektonicznej zabytkowego zespołu pomierzono relikty zniszczonej wieży¹⁰.



3. Święty Krzyż, fasada zachodnia zwieńczona niegdyś wieżą, obecnie nie zachowaną. Fot. J. Lewicki 1999

3. Holy Cross, church, western façade once topped with a tower. Photo: J. Lewicki 1999

Działania na rzecz odbudowy wieży

Do idei odtworzenia wieży kościoła świętokrzyskiego powrócono u schyłku lat pięćdziesiątych. Było to konsekwencją zakończenia odbudowy pozostałych części zespołu — skrzydeł klasztornych, krużganków i otoczenia zabytkowego zespołu. Prace przy odbudowie krużganków zakończono w 2 poł. lat sześćdziesiątych¹¹. Wpływ na podjęcie inicjatywy odtworzenia wieży świętokrzyskiej miała rekonstrukcja wieży na kościele cysterskim w Koprzywnicy. Odbudowę koprzywnickiej wieży także zniszczonej podczas I wojny światowej ukończono w 1959 r.¹²

Rekonstrukcję wieży świętokrzyskiej postulowała Maria Sulimierska-Laube we wnioskach konserwatorskich dotyczących zespołu klasztornego¹³. Wnioski te stanowiły podsumowanie wykonanych wcześniej badań historycznych (M. Sulimierska-Laube) i architektonicznych (H. i Z. Ziętkiewiczowie). Autorka wniosków konserwatorskich zwracała uwagę na zachowanie znacznej liczby detali kamiennych zalegających

8. W jednym z wydawnictw przytoczono charakterystyczny dla ówczesnego sposobu myślenia opis tego wydarzenia — „Żyd, oficer austriacko-węgierskiej armii wysadził wieżę i dach, zniszczył wewnętrzne urządzenia historycznego kościoła, dlatego aby, jak mówił, Rus nie urządził tutaj obserwatorium” — wg Kb., *Budownictwo kościelne w parafiach diecezji sandomierskiej za pierwsze 28 lat XX wieku*, „Rocznik Diecezji Sandomierskiej na 1930 rok”, red. S. Grelowski, Radom 1930, s. 36, poz. 91.

9. Data dzienna za J. Jastrzębski, op. cit., s. 30. Por. T. Szydłowski, *Ruiny Polski. Opis szkód wyrządzonych przez wojnę w dziedzinie zabytków sztuki na ziemiach Małopolski i Rusi Czerwonej*, Kraków, ok. 1919, s. 11, 139; J. Wojciechowski, *Co zrobiono w Polsce w zakresie odbudowy, restauracji i konserwacji zabytków sztuki w latach 1919–1929*, „Ochrona Zabytków Sztuki” 1930–1931, cz. 2, s. 265; *Straty kościelne poniesione podczas wielkiej wojny na terenie diecezji sandomierskiej*, „Rocznik diecezji sandomierskiej na 1930 rok”, s. 57.

10. Inwentaryzacja kościoła i klasztoru na Św. Krzyżu, rzuty, elewacje i przekroje klasztoru, 1:100; kościół i kaplica Oleśnickich, 1:50; detale, 1:10, 1:5, 1:2, 1:1 — S. Brykalski, Z. Sztukiewicz,

W. Skiba, PKZ O/Warszawa 1947. Pomiar w zbiorach Archiwum Świętokrzyskiego Oddziału Wojewódzkiego Służby Ochrony Zabytków w Kielcach (dalej: SOZ w Kielcach). Wcześniejszy pomiar zabytkowego opactwa wykonali w okresie międzywojennym studenci Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej w ramach praktyki wakacyjnej. Pomiaru tego nie udało się odnaleźć — J. Lewicki, *Inwentaryzacja zabytków w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Ochrona Zabytków”, R. LII, 1999, nr 4, s. 382.

11. Sporządzone wówczas projekty architektoniczne i dokumentacja z prowadzonych prac budowlanych i konserwatorskich znajdują się w Archiwum SOZ w Kielcach.

12. J. Wiącek, *Odbudowa wieży na kościele pocysterskim w Koprzywnicy*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, R. 53, 1960, styczeń, nr 6, s. 181–187.

13. M. Sulimierska-Laube, Z. Ziętkiewicz, *Łysa Góra, pow. i woj. kieleckie. Kościół i klasztor benedyktynów p. w. Św. Krzyża. Wnioski konserwatorskie*, PKZ O/Warszawa 1958–1959, mpis, s. 5, 7. W zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach i Archiwum oo. oblatów na Św. Krzyżu.

skraj puszczy po południowej stronie kościoła oraz na istnienie inwentaryzacji rysunkowej wieży, opublikowanej w 1889 r. (J. Hinz)¹⁴. Jednocześnie podkreślała znaczenie względów artystycznych, gdyż „*pozostawiając zespół bez wieży pozbawiłoby się go części walorów artystycznych, zubożając zarówno bryłę jak i elewację zachodnią kościoła*”. Maria Sulimierska-Laube nie wykluczała zaprojektowania wieży o „*charakterze współczesnym*”, ale o tym miano zdecydować później, po wykonaniu przez projektanta odpowiednich prób, które pozwoliłyby na podjęcie decyzji czy należy rekonstruować wieżę w dawnej formie architektonicznej czy też w nowej. Pisała, że „*fakt wystawienia w tym miejscu elementu wysokościowego o charakterze współczesnym [tj. przekątnika telewizyjnego] skłaniałby do przyjęcia koncepcji rekonstruowania wieży kościoła w pierwotnej formie*”. Jednym z inicjatorów odtworzenia wieży świętokrzyskiej był także ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków Andrzej Michałowski, który gorąco popierał tą inicjatywę. Zlecił on wykonanie dokumentacji potrzebnej do zrealizowania tego przedsięwzięcia pracowni prof. Piotra Biegańskiego na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Wybrano nie tylko najstarszy i najbardziej zasłużony politechniczny Wydział Architektury, ale także instytucję doskonale znaną na terenie województwa kieleckiego, która prowadziła badania i prace m.in. w Sieciechowie, Opatowie, Pińczowie, Chęcinach, Sandomierzu, Bodzentynie i Sobkowie (wymienim tylko kilka przykładowych realizacji prowadzonych przez Zakład i jego pracowników na tym terenie).

Projekt sporządził zespół pracowników pod kierunkiem prof. Piotra Biegańskiego¹⁵. Obejmował on inwentaryzację stanu istniejącego, koncepcję odtworzenia wieży wraz z rozwiązaniem bryły, hełmu, szczegółowymi danymi na temat wykorzystania starych ciosów kamiennych i niezbędnymi obliczeniami statycznymi i konstrukcyjnymi. Prace projektowe wykonano ok. 1971 r., a całość opracowania zakończono dwa lata później.

Zakres projektu

Pierwszym elementem projektu była inwentaryzacja reliktyw zniszczonej wieży. Na wykonanych rysunkach ukazujących zachodnią część kościoła wyraźnie zaznaczono ocalałe fragmenty podstawy wieży w formie grubych, masywnych murów. W murach tych znajdują się otwory na gniazda belek, które wyznaczały najniższą kondygnację użytkową niezachowanej budowli.

Ponizej znajdują się łuki odciążające sklepienie i wzmacniające konstrukcję tego fragmentu kościoła. Na inwentaryzacji wyraźnie zaznaczono granice zachowanej okładziny kamiennej nie istniejącej wieży, która *in situ* ocalała poniżej wysokości obecnej kalenicy dachu kościoła.

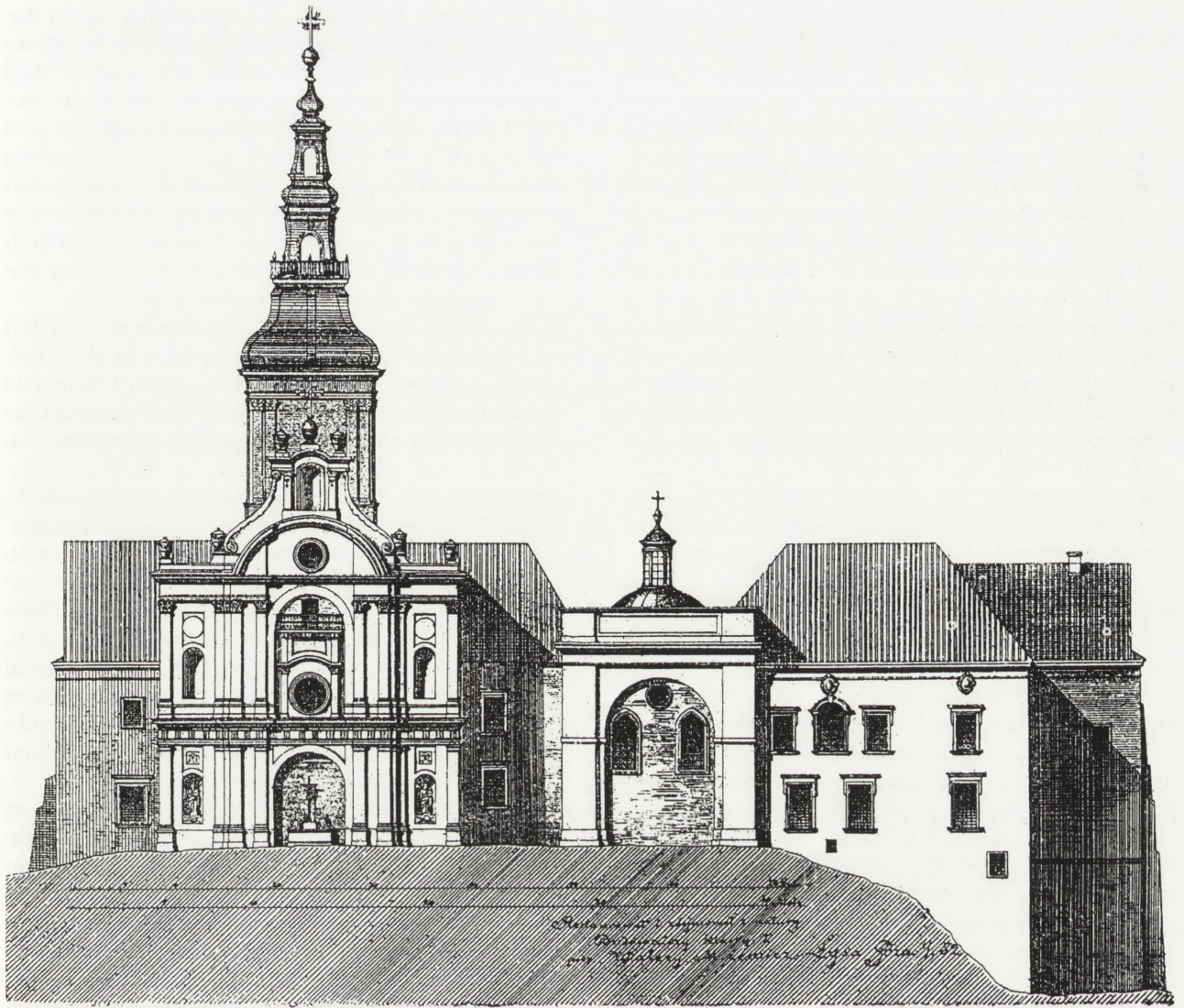
Kolejnym elementem opracowania są rysunki projektowe wieży. Sporządzono je zarówno w formie ogólnych widoków projektowanej wieży, jak i dokładniejszych rysunków z zaznaczeniem na nich materiału i układu ciosów kamiennych, z których planowano wzniesienie odtwarzanej budowli. Zamierzano odbudować wieżę w formie jaką miała przed zniszczeniem, dostosowując ją do wystroju elewacji zachodniej kościoła. Podstawą projektu były archiwalne zdjęcia wieży z hełmem, które poddano obróbce fotogrametrycznej. Projektowana wieża miała bytrzymać na każdej z elewacji zdwojone korynckie kolumny ramujące ujęty dekoracyjnym obramieniem otwór okienny. Powyżej projektowano belkowanie, na którym miał się opierać późnobarokowy hełm. Powyżej okna, a poniżej belkowania zaplanowano umieszczenie okrągłej płyciny, w której przewidywano odtworzenie tarczy zegara, który się tutaj niegdyś znajdował. Bardzo ważnym elementem wieży miał być jej hełm, który także planowano odtworzyć w formie zbliżonej do tej, jaką miał zachowany do 1914 r. Hełm miał formę późnobarokową z umieszczoną w połowie wysokości galeryjką, na którą prowadził półkolisty otwór wejściowy. Balustrada galeryjki miała zostać zwieńczona dekoracyjnymi kutymi kulami. Od góry hełm wieży miała wieńczyć wielka kula z dekoracyjnie opracowanym krzyżem. Dzięki swojemu dekoracyjnemu rozwiązaniu hełm był najważniejszym elementem wieży, który nadawał jej charakterystyczną, niepowtarzalną sylwetkę.

Mury wieży zamierzano wznieść z ciosów kamiennych. Jej wnętrze planowano pozostawić puste. Projektowano umieścić tam schody prowadzące na taras znajdujący się w połowie hełmu wieży. Wejście na wieżę miało prowadzić ze strychu kościoła i następnie sześcioma biegami schodów z pięcioma spocznikami na wzmiankowany już taras. Hełm planowano wykonać w konstrukcji stalowej, która miała zostać pokryta odeskowaniem, a następnie blachą miedzianą. Szczegóły wykonania wieży prezentują jej przekroje (poprzeczny i podłużny). Ukazano na nich przekrój elementów kamiennych oraz przekrój całej wieży zwieńczonej hełmem. Na jednym z rysunków ukazano także zwymiarowany przekrój hełmu z pokazaniem konstrukcji i sposobu rozwiązania poszycia hełmu. Wystrój architektoniczny hełmu miał zostać „wyrobiony” z dREW-

14. J. Hinz, *Szkice architektoniczne krajowych dzieł sztuki*, Warszawa 1889, t. I, s. 43–45, tabl. LVI. Pomiaru wieży dokonał przy okazji jej restauracji „budowniczy klasy I pdp. Walery Miżewicz” w 1852 r.

15. Oryginały projektu odbudowy wieży (matryce rysunków) przechowywane są w Archiwum Zakładu Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, sygn. 17978–18449. Na opracowanie składała się inwentaryzacja architektury, studia archi-

tektoniczne, projekt techniczny — rysunki robocze architektury, wykaz kamieniarki do projektu rekonstrukcji wieży i obliczenia statyczne. Powstałe na tej podstawie opracowania w maszynopisach znajdują się w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach oraz winny być także przechowywane w Archiwum oo. oblatów na Św. Krzyżu i w Archiwum Państwowym w Kielcach (wśród dokumentów dotyczących odbudowy klasztoru).



4. Święty Krzyż, fasada wschodnia kościoła i klasztoru według pomiaru opublikowanego przez Jana Hinza. Wg J. Hinza, *Szkice architektoniczne krajowych dzieł sztuki*, Warszawa 1889, t. I, tabl. LVI. Pomiaru wieży dokonał przy okazji jej restauracji Walery Miżewicz w 1852 r.

4. Holy Cross, eastern façade of the church and monastery according to a measurement published by Jan Hinz. Acc. to: J. Hinz, *Szkice architektoniczne krajowych dzieł sztuki* (Architectonic Sketches of National Works of Art), Warszawa 1889, vol. I, table LVI. The measurement of the tower was conducted upon the occasion of its restoration by Walery Miżewicz in 1852

na. Konstrukcję stalową planowano zakotwiczyć w istniejącym murze ścian wieży. Podstawa konstrukcji stalowej miała mieć kształt prostokąta, podobnie jak rzut poziomy wieży. Od wysokości ok. 5 m kształt konstrukcji stalowej przybierał rzut kwadratu dostosowując się do historycznej formy wieży. Opracowanie podstawy konstrukcji i znajdujących się powyżej pięciu segmentów planowano wykonać z masywnego kątownika stalowego wzmocnianego ryglami i kratowaniem z cieńszego kątownika. Montaż konstrukcji zamierzano przeprowadzić od podstawy, a następnie zakończyć na kolejno montowanych pięciu segmentach. Segmenty planowano zmontować na powierzchni ziemi i po-

dawać dźwigiem na miejsce montażu, gdzie śrubami zamierzano je połączyć pomiędzy sobą¹⁶.

Uzupełnieniem ogólnych rysunków prezentujących koncepcję odtworzenia wieży były projekty określające materiał, z jakiego winna być ona zbudowana. Zasadnicza trudność polegała na odtworzeniu wieży z bloków kamiennych, z których część zachowała się. Zgodnie z obowiązującą wówczas doktryną konserwatorską postanowiono wykorzystać wszystkie zachowane bloki kamienne i wkomponować je w odbudowywaną konstrukcję (anastyloza). Dlatego też projekt opracowano w formie widoków prezentujących ściany wieży oraz jej rzuty, na których zaznaczano miejsca

16. Obliczenia statyczne do projektu rekonstrukcji wieży kościoła na Św. Krzyżu wykonywali Jerzy Teliga (główny projektant) i Alek-

sander Mostowski (autor obliczeń), Politechnika Warszawska, 1973, mpis, s. 1, Archiwum SOZ w Kielcach.

i układ wmontowania oryginalnych fragmentów. W tym celu projektowaną wieżę podzielono na 22 poziomy niwelacyjne (I–XXII), z których każdy opracowano w formie oddzielnego rzutu. Na każdym z poziomów zaznaczono projektowany układ ciosów i ich kształt oraz miejsce, gdzie powinny być wmontowane relikty oryginalne. Każdy z projektowanych ciosów został dodatkowo oznaczony na rzutach literą i numerem, które stanowią odniesienie do specyfikacji poszczególnych ciosów, które należy w przyszłości wykonać lub wmontować na ich pierwotne miejsce. Rozmieszczenie oryginalnych ciosów zostało także pokazane na widokach kondygnacji wieży. Uzupełnieniem tego rysunku projektowego jest szczegółowa specyfikacja poszczególnych ciosów, jakie należy odkuć (opis typu ciosu, jego wymiary i schematyczny rysunek), a także inwentaryzacja wszystkich zachowanych ciosów kamiennych i ich reliktyw, jakie są rozrzucone wokół klasztoru (widok każdego elementu, jego przekroje i ewentualnie schematyczny rzut). Inwentaryzacja ta ma bardzo duże znaczenie, gdyż ukazuje oryginalne dekoracje poszczególnych ciosów, które muszą być powtórzone na innych odtwarzanych elementach. Ostatnim elementem projektu są zachowane szkice przedstawiające różne detale, jakie winny być odtworzone podczas odbudowy wieży: kształt profili kamiennego obramienia okna, rzeźbione woluty tego obramienia oraz kuty krzyż umieszczony na wielkiej kuli, który wieńczy wieżę.

Ważną część dokumentacji projektowej stanowią obliczenia statyczne. Obejmują one analizę całej konstrukcji wieży i szczegółów niektórych proponowanych rozwiązań technicznych. Wykonał je Aleksander Mostowski pod kierunkiem wybitnego konstruktora ówczesnego dr. Jerzego Teligi, późniejszego profesora Politechniki Warszawskiej¹⁷.

Ostatnią część projektu stanowi opis i analiza proponowanych rozwiązań. Oryginał projektu (kalki i matryce) znajduje się w zbiorach Archiwum Zakładu Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Na tej podstawie sporządzono kilka egzemplarzy dokumentacji (co najmniej 5), które zostały przekazane do zbiorów kieleckiego Urzędu Konserwatorskiego (obecnie Służba Ochrony Zabytków Województwa Świętokrzyskiego), gdzie winny się i dziś znajdować.

Opracowany wówczas projekt zakładał wierne odtworzenie formy wieży według stanu, jaki miała ona przed zniszczeniem. Planowano umieszczenie na elewacjach niektórych zachowanych oryginalnych ciosów kamiennych. Nieznacznie uproszczono kształt hełmu,

co wynikało z braku precyzyjnej inwentaryzacji i dokładnych zdjęć wieży sprzed jej zniszczenia. Jednocześnie zakładano wykonanie współczesnej konstrukcji odbudowywanej budowli. Sporządzony wówczas projekt z konserwatorskiego punktu należy określić jako wzniesienie kopii formy wieży (skala 1:1) i anastylozę niektórych jej detali architektonicznych¹⁸. Zakres planowanego odtworzenia zewnętrznego kształtu wieży (rekonstrukcja formy) dopuszczał zastosowanie współczesnej konstrukcji budowli i wzniesienie jej przy pomocy współczesnych metod budowlanych.

Podsumowując, wykonany ówczesnie projekt jest nadal aktualny i stanowi podstawę do wszystkich dalszych prac projektowych odbudowy wieży kościoła na Łyścu. Ogólna proponowana wówczas koncepcja architektoniczna odtworzenia wieży jest nadal aktualna. Należałoby się jedynie zastanowić, czy warto ją rekonstruować w zaproponowanej wówczas formie konstrukcyjnej — odtwarzania ścian z pełnych ciosów kamiennych. Rozwiązanie to byłoby w dzisiejszych czasach niezwykle kosztowne. Poza tym wydaje się, że należałoby powtórnie sprawdzić czy zachodnia część nawy kościoła, mimo wspomagającej stalowej konstrukcji, wytrzymałaby tak znaczny ciężar nowej wieży. Dzisiaj słuszniejsze wydaje się rozwiązanie konstrukcji nośnej wieży w formie lekkiego szkieletu, który zostałby obłożony płaskimi, lżejszymi elementami naśladującymi ciosy kamienne. Należy także utrzymać schody zaprojektowane we wnętrzu wieży, które prowadziłyby na umieszczony w połowie hełmu taras. Konieczne jest także odtworzenie hełmu według stanu sprzed zniszczenia; winien on zostać wykonany w konstrukcji stalowej z odeskowaniem obłożonym blachą. Inny problem dotyczy wmontowania w ściany odtwarzanej budowli oryginalnych ciosów kamiennych. Są one obecnie bardzo zniszczone. Zamontowanie zwietrzałych i zatartych kamieni stanowiłoby dużą dysharmonię kompozycyjną w stosunku do nowych kamiennych elementów ścian wieży. Dlatego oryginalne fragmenty wieży winny się raczej znajdować w lapidarium klasztornym.

Dalsze losy idei odbudowy wieży

Ostatecznie nie doszło do odbudowy wieży. W następnych latach przeprowadzono jedynie konserwację zachodniej elewacji kościoła. Podczas prowadzonych prac naprawiono zniszczenia górnej części elewacji, które powstały na skutek zawalenia się wieży. Zniszczone elementy rozebrano i zastąpiono je zrekonstruowanymi detalami kamiennymi¹⁹. Stało się to

17. Tamże.

18. O znaczeniu i zakresie pojęć w konserwacji architektury por. E. Małachowicz, *Konserwacja i rewaloryzacja architektury w zespołach i krajobrazie*, Wrocław 1994, s. 94–95.

19. Por. M. Manugiewicz, *Opinia-studium w sprawie „Koncepcji studialnej wzmocnienia kamiennej fasady zachodniej kościoła na Świętym Krzyżu — ze szczególnym uwzględnieniem zwieńczenia (półkolisty tympanon)” wraz ze szczegółowymi wnioskami dotyczą-*

ymi zabezpieczenia obluzowanych ciosów, Kielce 1976; *Projekt kamieniarki szczytu fasady kościoła na Św. Krzyżu k. Kielc*, proj. Jerzy Zalewski, PKZ O/Kielce 1980; *Ekspertyza techniczna dotycząca stanu technicznego ściany zachodniej kościoła Św. Krzyża na Łyśce Górze poszerzona o projekt techniczny docelowego zabezpieczenia i rekonstrukcji szczytu tej ściany*, proj. Ludwik Łoziński, kreśliła B. Mikusińska, PKZ O/Kielce 1983 — mpisy w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach.

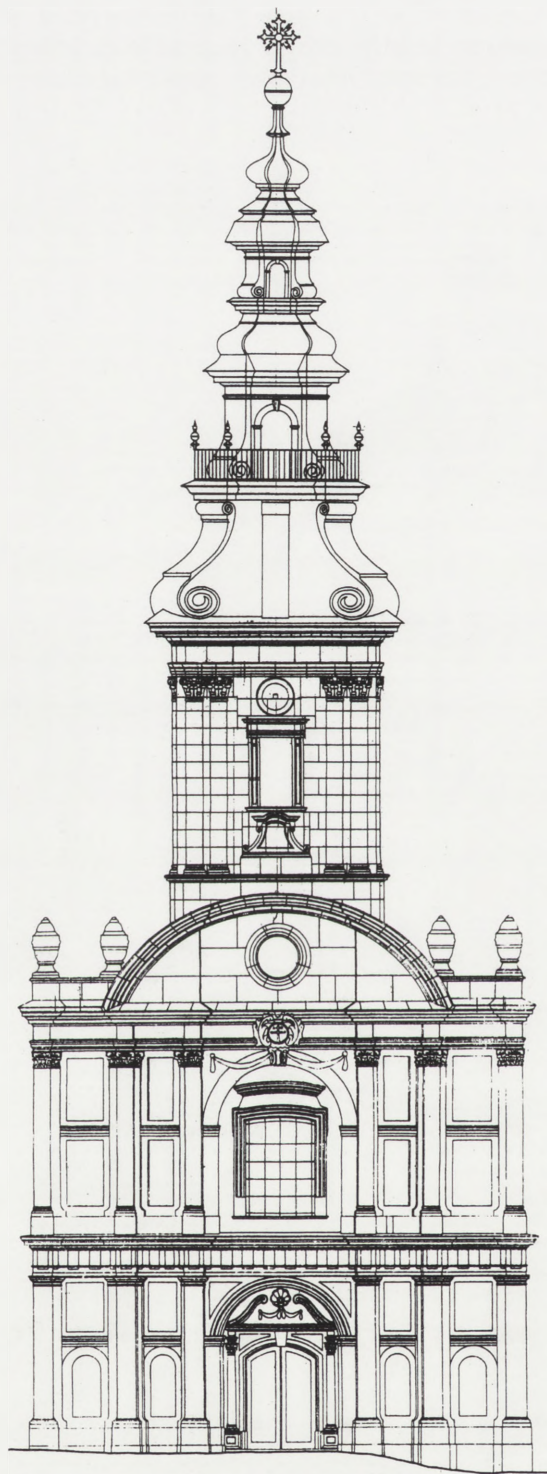
w 1983 r., kiedy rozebrano gzyms główny elewacji zachodniej (wykonawca PKZ O/Kielce), a następnie na nowo go odtworzono. Podczas prac usunięto także część zniszczonej podstawy wieży.

Odbudowa wieży nadal jest planowana przez ojców misjonarzy oblatów Maryi Niepokalanej, którzy od 1936 r. użytkują zabytkowy zespół klasztorny. Na przeszkodzie staje jednak brak środków finansowych



5. Święty Krzyż, kościół, fasada zachodnia, stan po zniszczeniu wieży, ok. 1970 r. — widok ogólny. Wg: Spis fotogramów dokumentacji fotograficznej pobenedyktyńskiego opactwa Święty Krzyż na Łysej Górze, wyk. i oprac. K. Król 1969–1973, w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach. Fot. K. Król

5. Holy Cross, church, western façade, state after the destruction of the tower, about 1970 — general view. Acc. to: Spis fotogramów dokumentacji fotograficznej pobenedyktyńskiego opactwa Święty Krzyż na Łysej Górze (List of Photograms for the Photographic Documentation of the Post-Benedictine Abbey of the Holy Cross on Łysa Mt.), executed and prep. by K. Król, 1969–1973, in the collection of the SOZ Archive in Kielce. Photo: K. Król



0 4 m

6. Święty Krzyż, kościół, widok ogólny fasady zachodniej wraz z projektowaną do odtworzenia wieżą i jej hełmem. Wg: Projekt rekonstrukcji wieży, kier. proj. P. Biegański, 1971. Archiwum Zakładu Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej (dalej: ZAP PW), sygn. 17986/VI.

6. Holy Cross, church, general view of western façade with the tower and helmet foreseen in a reconstruction project. Acc. to: Project for the reconstruction of the tower, project headed by P. Biegański, 1971. Archive of ZAP PW, 17986/VI

i inne, „ważniejsze” inwestycje podejmowane przez zgromadzenie. Także ostatnio nie było poważniejszych głosów nawołujących do odbudowy wieży, mimo panującej już od wielu lat zgody wszystkich specjalistów, że jest to przedsięwzięcie ważne i konieczne. Ideę i wykonany projekt odbudowy wieży omówił ostatnio Jakub Lewicki podczas sesji prezentującej różne aspekty dziejów klasztoru na Św. Krzyżu²⁰. W wydawnictwie posesyjnym opublikowano niektóre rysunki projektowe.

Obecnie na zewnątrz kościoła nie ma już żadnych elementów świadczących o istniejącej niegdyś wieży. Dla obserwatora nie znającego historii i dawnego wyglądu klasztoru — we współczesnej formie kościoła — żaden element architektoniczny nie wskazuje nawet na istnienie wieży, która została wyparta z pejzażu kulturowego tego rejonu. Rolę dominanty wysokościowej skutecznie zastąpił przekaznik telewizyjny, który stał się w krajobrazie znakiem dominującym nad całym zespołem klasztornym. Jego budowa była przejawem dużego lekceważenia zachowanego pejzażu kulturowego i dominacji względów praktycznych i ekonomicznych, które stały się ważniejsze od dalszego zachowania w niezmiennym kształcie zabytkowego zespołu klasztoru i otaczającej przyrody. Można przytoczyć więcej przykładów podobnego postępowania. Zdarzało się, że w pobliżu cennych zespołów przyrodniczych i zabytkowych wznoszono analogiczne konstrukcje, co miało być przejawem postępu technicznego i obrazem modernizacji otaczającego świata. Podobne realizacje dotknęły wysoko uprzemysłowione i rozwijające się państwa Europy Zachodniej, o ile ostre przepisy dotyczące ochrony dawnej architektury i przyrody nie były w stanie się temu przeciwstawić. W Europie Wschodniej dochodziły też względy polityczne, gdyż wznoszone nowe wielkie urządzenia techniczne były znakomitym dowodem dominacji nowoczesności nad czasami „zacofania” i niedorozwoju ekonomicznego, za którego przejawy uważano zachowane często w złym stanie dawne budowle lub kompleksy architektury sakralnej. W Europie Środkowej najdobitniejszym przykładem podobnych działań może być zespół katedry św. Jura we Lwowie „uzupełniony” przez wielkie słupy przekazników telewizyjnych. Wśród bliższych przykładów można wymienić Zamość, gdzie osie widokowe renesansowego idealnego miasta uzyskały zamknięcie w postaci słupów sieci wysokiego napięcia, co wynikało raczej z głupoty niż było efektem celowego działania.

Postulaty konserwatorskie

Zespół klasztorny wymaga ciągłej, bieżącej konserwacji i pieczołowitej ochrony. Kontynuowana winna

20. J. Lewicki, *Projekt rekonstrukcji wieży kościoła na Świętym Krzyżu z 1971 roku i postulaty badawczo-konserwatorskie architektury zespołu klasztoru trzydzieści lat później*, (w:) *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. D. Olszewski, R. Gryz, Kielce 2000, s. 287–324.

być dalsza odbudowa i rewitalizacja zniszczonego zespołu, który obecnie jest intensywnie użytkowany. Pełnione funkcje sanktuarium nie mogą spowodować zniszczenia zabytkowego zespołu, jak stało się w wypadku innych zespołów klasztornych wokół Kielc (np. klasztor na Karczówce)²¹. Dlatego też wszystkie prowadzone prace i adaptacje winny być czynione z dużą kulturą architektoniczną. Zabronione powinny być wszystkie przekształcenia w okolicy klasztoru uzasadniane często potrzebami wzrastającego ruchu turystycznego i pielgrzymkowego. Dotyczy to szczególnie przekształceń terenu wokół opactwa, które powinny być ograniczone do minimum, a cały obszar winien zachowywać obecny krajobraz przyrodniczy i kulturowy. Dlatego słuszne są wszelkie działania miejscowych władz konserwatorskich, dążących do ograniczenia do minimum przekształceń wokół zabytkowego zespołu²². Winna być także kontynuowana stopniowa konserwacja architektury i wystroju zabytkowego zespołu²³. Wobec niskiej jakości materiałów stosowanych w latach powojennych do prac budowlano-konserwatorskich skala przyszłych prac remontowych i budowlano-konserwatorskich będzie dużo większa niż może się z pozoru wydawać. Trzeba będzie wymienić większość tynków w budynkach klasztornych, a nawet niektóre instalacje i elementy wyposażenia. Prowadzone prace będą okazją do weryfikacji i uzupełnienia wniosków z badań historyczno-architektonicznych prowadzonych przez Halinę i Zdzisława Ziętkiewiczów i Marię Sulimierską-Laube. Warto jednak już teraz w ogólnym zarysie sformułować najważniejsze postulaty badawcze dotyczące architektury zespołu klasztornego.

Postulaty badawcze

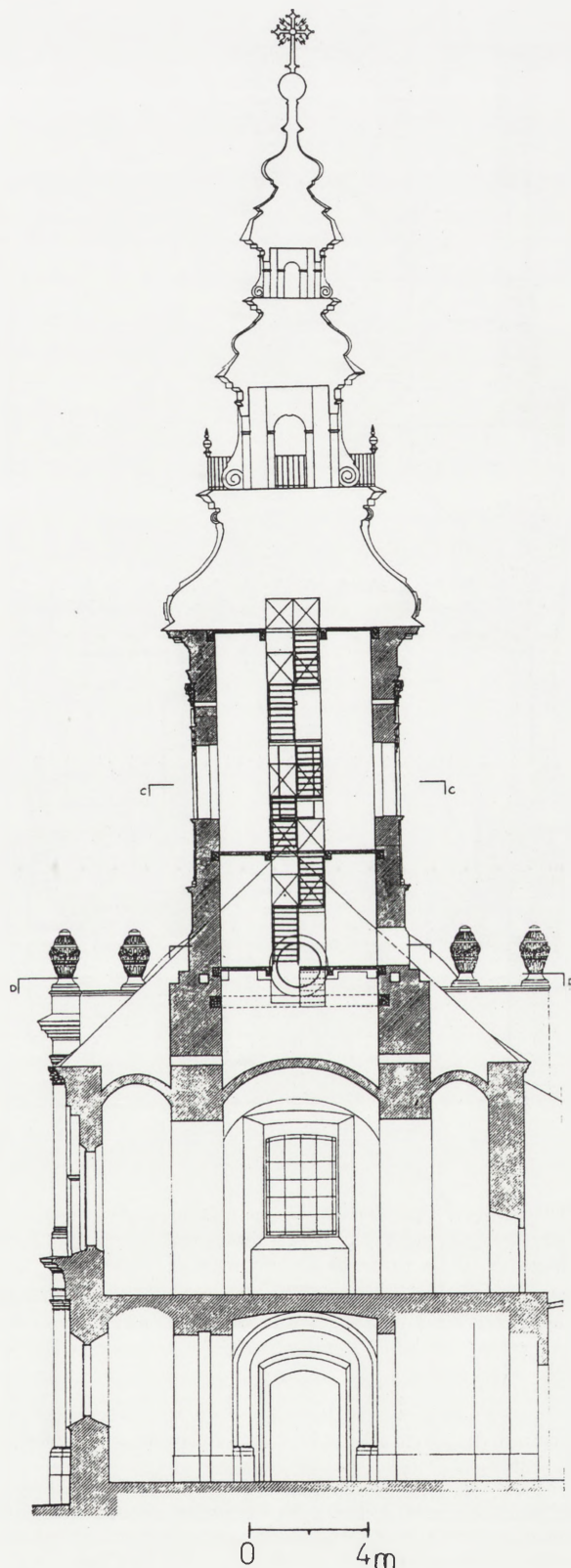
Dokładnej weryfikacji i uzupełnienia wymaga rozwarstwienie i analiza architektury zespołu klasztornego w jego wszystkich kolejnych nawarstwieniach od fazy najstarszej po ostatnie przekształcenia. Pierwsze prace w tym kierunku podjęła Maria Sulimierska-Laube, która na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych opracowała studium historyczne zespołu²⁴. Ze-

21. Por. recenzja J. Lewickiego, *Karczówka. Historia, literatura, architektura, przyroda*, „Ochrona Zabytków”, R. LI, 1998, nr 2, s. 181–187; tenże, *Kilka uwag na marginesie monografii bernardynskiego zespołu klasztornego na Karczówce pod Kielcami*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, R. XLIII, 1998, z. 3, s. 273–280.

22. Por. postulaty konserwatorskie zawarte w pracy: A. Piasecka, *Przemiany w dziejach architektury i wystroju zespołu benedyktynskiego na Świętym Krzyżu. Prace remontowo-konserwatorskie w zespole po II wojnie światowej*, (w:) *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. D. Olszewski, R. Gryz, Kielce 2000, s. 263–285. Tamże, s. 275–276 wykaz dokumentacji konserwatorskich.

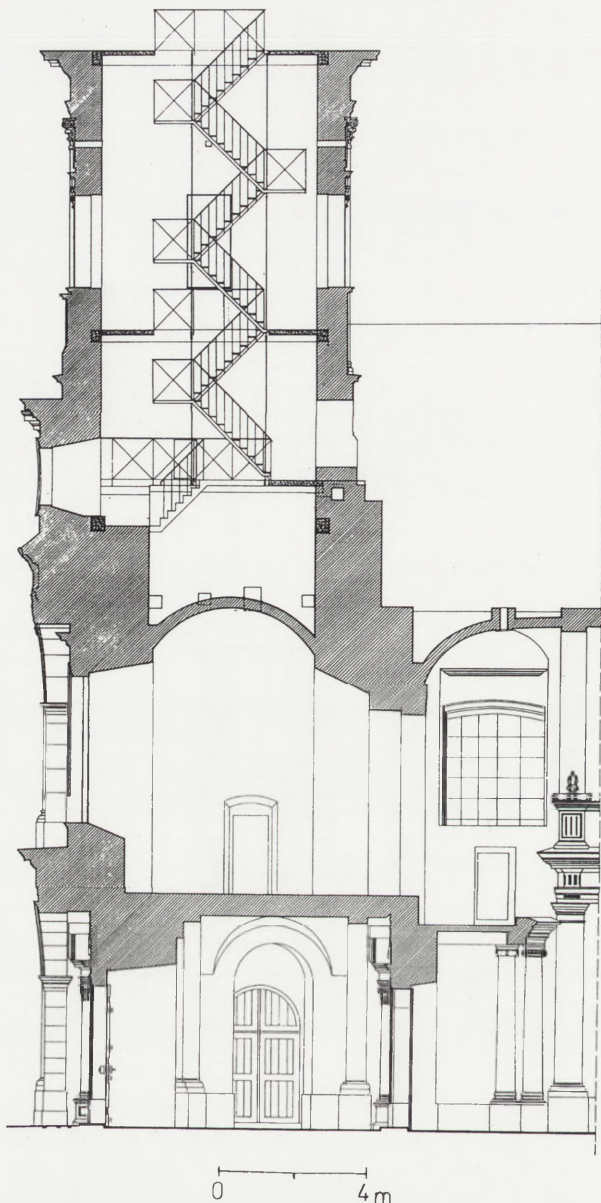
23. Por. I. Pluska, *Konserwacja zabytkowego wystroju i aranżacja wnętrza klasztoru pobenedyktynskiego na Świętym Krzyżu*, „Ochrona Zabytków”, R. XLIV, 1991, nr 3, s. 154–160.

24. M. Sulimierska-Laube, *Łysa Góra, pow. i woj. kieleckie. Kościół i klasztor benedyktynów p.w. Św. Krzyża. Opracowanie historyczno-architektoniczne*, t. 1–2, PKZ O/Warszawa 1958–1959, mpis



7. Święty Krzyż, kościół, przekrój poprzeczny z projektowaną do odtworzenia wieżą. Wg: Projekt rekonstrukcji wieży, kier. proj. P. Biegański, 1971. Archiwum ZAP PW, sygn. 17981/VI.

7. Holy Cross, church, cross-section with tower to be reconstructed. Acc. to: Project for the reconstruction of the tower, project headed by P. Biegański, 1971. Archive of ZAP PW, 17981/VI



8. Święty Krzyż, przekrój podłużny z projektowaną do odtworzenia częścią kamienną wieżą. Wg: Projekt rekonstrukcji wieży, kier. proj. P. Biegański, 1971. Archiwum ZAP PW, sygn. 17981/VI.

8. Holy Cross, church, cross-section with a part of the stone tower to be reconstructed. Acc. to: Project for the reconstruction of the tower, project headed by P. Biegański, 1971. Archive of ZAP PW, 17981/VI

w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach i archiwum oo. oblatów na Św. Krzyżu.

25. H. i Z. Ziętkiewiczowie, *Klasztor pobenedyktynski Św. Krzyża na Łysej Górze, woj. kieleckie. Wyniki badań architektonicznych*, Poznań, maj 1958, PKZ O/Warszawa. Korzystanie z tego opracowania utrudnia nieodnalezienie kompletu wykonanej wówczas dokumentacji z przeprowadzonych badań.

26. Wśród powstałych opracowań korzystnie wyróżnia się praca J. Jastrzębskiego, op. cit. (wyd. 1) oraz Kielce 1988 (wyd. 2).

27. Wykonane wówczas opracowania w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach (dział archeologiczny i zabytków nieruchomych) i w archiwum oo. oblatów na Św. Krzyżu.

28. Wymienia je M. Derwich, op. cit., s. 568.

brano w nim wszystkie dotychczas poznane źródła ikonograficzne i kartograficzne oraz wzmianki źródłowe. Na tej podstawie autorka opracowała dzieje klasztoru i dokonała rozwarstwienia jego architektury. Badania architektoniczne pierwi przeprowadzili Halina i Zdzisław Ziętkiewiczowie²⁵. Było to pierwsze opracowanie architektury zespołu, które powstało na podstawie analizy części źródeł i badań *in situ*. Niestety, mimo upływu blisko półwiecza pozostało ono jedynym tego typu studium, a wszystkie późniejsze prace niepublikowane oraz popularne publikacje powtarzają ustalenia sprzed pięćdziesięciu lat, często je jeszcze upraszczając i cytując wybiórczo²⁶.

Architekturę niektórych budowli klasztornych i kościoła dotyczyły także badania archeologiczne prowadzone przez Eligię i Jerzego Gąsowskich²⁷. Objęły one m.in. teren na wschód od obecnego prezbiterium kościoła, nawarstwienia osadnicze w wirydarzu klasztornym, różne tereny wokół kościoła, teren łąk na wschód od ogrodzenia, na północ (Bielnik) i zachód od klasztoru oraz wały kamienne wokół szczytu Łysej Góry i ich otoczenie. Efektem wykonanych badań były sprawozdania w formie maszynopisów oraz prace publikowane²⁸. Obecnie jednak rzetelność dokumentacji badań archeologicznych i interpretacja ich wyników jest coraz częściej kwestionowana²⁹. Jedyną osobą, która kompleksowo próbowała powiązać wyniki badań archeologicznych z przekazami historycznymi i danymi o architekturze kościoła był Marek Derwich³⁰. Niewątpliwie przeprowadzone badania archeologiczne nie dały odpowiedzi na wszystkie zagadnienia związane z dziejami zespołu klasztornego. Należy podkreślić, że wszystkie następne badania archeologiczne winny być koniecznie powiązane z danymi o architekturze zespołu i wynikami profesjonalnych badań architektonicznych.

Duży kontrast w stosunku do badań *in situ* stanowią gruntowne badania historyczne, jakie przeprowadzono w ostatnich kilkunastu latach (głównie Marek Derwich). Doprowadziły one do uporządkowania i zweryfikowania danych źródłowych. Duże znaczenie miała zorganizowana w 1986 r. sesja naukowa, której celem było opracowanie i zaprezentowanie niezbadanych jeszcze zagadnień wiążących się z dziejami opactwa³¹. Podobne cele przyświecały kolejnej sesji „Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodo-

29. L. P. Słućki, *Problem istnienia pogańskiego ośrodka kultowego na Łysej Górze*, (w:) *Klasztor na Świętym Krzyżu...*, s. 17–29; S. Orzechowski, *Łysa Góra i jej miejsce w złożonym kompleksie osadniczym świętokrzyskiego okręgu hutniczego — zagadnienie ośrodka kultowego w starożytności*, (w:) tamże, s. 31–48.

30. M. Derwich, op. cit., s. 173–192.

31. *Z przeszłości opactwa łysogórskiego. Wybrane materiały z sympozjum, które odbyło się w dniach 26–27 maja 1986 r. w klasztorze na Świętym Krzyżu w 50 rocznicę przybycia Misionarzy Oblatów M. N. do pobenedyktynskiego opactwa na Świętym Krzyżu*, Poznań 1995. Korzystanie z tego opracowania utrudnia jego brak nawet w najważniejszych polskich zbiorach bibliotecznych.

wej”, którą zorganizowano w 2000 r. i w której brało udział wielu badaczy zajmujących się historią benedyktynów i dziejami opactwa świetokrzyskiego³². Niestety, dotychczasowe badania i analiza architektury zespołu pozostała daleko w tyle za gruntownymi opracowaniami historycznymi. O regresie tych analiz świadczy przykład częstego analizowania przez kolejnych historyków sztuki ryciny z poł. XIX w. przedstawiającej kościół Św. Krzyża³³ i porównywania go z obecnym wnętrzem kościoła świetokrzyskiego. Miałoby to ilustrować ogrom zniszczeń i nieodwracalnych przekształceń zabytkowego zespołu i ukazywać jego wygląd przed zniszczeniem. Rycina ta w rzeczywistości prezentuje warszawski kościół Św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu, którego wnętrze ma zupełnie inną strukturę architektoniczną i odmienny wystrój, czego mimo dotychczasowych analiz nie zauważono. Postulaty dotyczące przeanalizowania architektury opactwa należałoby rozpatrywać pod kątem kolejnych faz budowlanych zespołu.

Faza średniowieczna. Wśród licznych badań historycznych należy wymienić najszerzą monografię opactwa Marka Derwicha³⁴, który opierając się na dokładnej analizie różnego typu źródeł i ich interpretacji dokonał opisowej rekonstrukcji wyglądu zespołu w okresie średniowiecza³⁵. Jest to najszerze opracowanie tego typu i stanowi podstawę do dalszych badań, które powinny zrewidować lub potwierdzić ustalenia M. Derwicha. Dotychczasowa uwaga badaczy koncentrowała się na dwóch problemach — odtworzenia wyglądu opactwa w najstarszym okresie — pierwszych latach po jego ufundowaniu i na kolejnych rozbudowach zespołu ze szczególnym uwzględnieniem fazy XV-wiecznej³⁶.

W przyszłości należałoby podjąć próbę sprawdzenia prawidłowości rekonstrukcji wyglądu najstarszego kościoła w formie budowli jednonawowej z niewielkimi okienkami umieszczonymi na wysokości ok. 6 metrów. Kolejnym zagadnieniem jest odtworzenie wyglądu architektury kościoła po jego stopniowej rozbudowie. Opisowej jego rekonstrukcji z wyróżnieniem fragmentów romańskich i gotyckich z wykorzystaniem danych źródłowych dokonał najpełniej Marek Derwich. Przekonywająco wykazał on błędy i sprzeczności we wcześniej opracowywanych opiniach archeologów, którzy wypowiadali się na ten temat³⁷. Ostatnim ważnym zagadnieniem dotyczącym najstarszego wyglądu architektury zespołu jest usytuowanie zabudowań klasztornych i *claustrum* oraz uchwycenie rozbudowy i przemian tych budynków. Do fazy średniowiecznej

zalicza się także rozbudowa klasztoru w latach sześćdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIV w. oraz w 2 poł. XV w. Wówczas przebudowano i upiększono kościół oraz rozbudowano budynki klasztorne. Zakres tych prac winien być dokładnie wyjaśniony. Konieczna jest także weryfikacja wyglądu opactwa z tego okresu odtworzonego przez M. Sulimierską-Laube i uściślenie opracowanego przez nią rysunkowego rozwarstwienia architektury zespołu³⁸.

Faza nowożytna. Na początku okresu nowożytnego nie podejmowano większych inwestycji budowlanych. Niewielkie prace prowadzono jedynie w latach 1528–1539 i po 1593 r. Nowy barokowy kompleks zabudowań klasztornych powstał dopiero w ciągu XVII w.³⁹ W przyszłości konieczne jest dokładne określenie prowadzonych wówczas prac wraz z omówieniem i analizą powstałych wtedy fragmentów architektury i jej wystroju.

Największa przebudowa klasztoru w okresie nowożytnym wiąże się z odbudową po pożarach z 26 października 1777 i 22 maja 1779 r.⁴⁰ Prace polegały nie



9. Święty Krzyż, widok w kierunku przekaźnika telewizyjnego od strony zespołu klasztorowego. Fot. J. Lewicki 2000

9. Holy Cross, view of the television transmitter seen from the monastic complex. Photo: J. Lewicki 2000

32. *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. D. Olszewski, R. Gryz, Kielce 2000.

33. Dotyczy to ryciny *Widok kościoła świetokrzyskiego* publikowanej w jednym z popularnych ilustrowanych tygodników XIX-wiecznych.

34. M. Derwich, *Benedyktyński klasztor...* Por. też tenże, *Opactwo świetokrzyskie w epoce przedrozbiorowej*, (w:) *Klasztor na Świętym Krzyżu...*, s. 49–70.

35. Tenże, *Benedyktyński klasztor...*, s. 134, 173–192, 521–523.

36. Por. M. Sulimierską-Laube, *Benedyktyński klasztor Świętego Krzyża na Łyścu w okresie gotyckim (pow. i woj. kieleckie)*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XXV, 1963, nr 3, s. 183–201.

37. M. Derwich, *Benedyktyński klasztor...*, s. 182–183, 186.

38. M. Sulimierską-Laube, *Benedyktyński klasztor...*, s. 184, il. 1.

39. J. Gacki, op. cit., s. 89; M. Derwich, *Benedyktyński klasztor...*, s. 523.

40. J. Gacki, op. cit., s. 56, 75, 105.

tylko na odbudowie zniszczonego zespołu, ale także na wyburzeniu starych murów wraz z likwidacją dotychczasowych pochówków i grobowców w kościele i niwelacją terenu wokół kościoła. Dotychczas nie odnaleziono projektów poszczególnych części kościoła i wieży, której budowę przypisano hipotetycznie architektowi ks. Józefowi Karśnickiemu⁴¹. Wydaje się, że zagadnienie to wymaga bliższej analizy i przeprowadzenia szczegółowych kwerend archiwalnych. Odnalezienie oryginalnych projektów pomogłoby ustalić zakres przebudowy. Ważne byłoby tutaj przeprowadzenie szczegółowych kwerend w innych archiwach benedyktyńskich — przede wszystkim w domach, z którymi utrzymywano kontakty oraz w centralnym archiwum zakonnym⁴².

Nowożytna architektura i wystrój kościoła doczekały się także wielu wzmianek w różnych opracowaniach z historii sztuki. Poruszano w nich kilka zagadnień. Najważniejsze wydaje się omówienie najciekawszej architektonicznie fasady wschodniej oraz zachodniej wzorowanej na rzymskim oratorium filipinów w Rzymie z lat 1637–1644. Fasada kościoła na Łyścu uważana za jedno z najpóźniejszych naśladownictw rzymskiego pierwowzoru winna być jeszcze dokładniej przeanalizowana wraz ze wskazaniem okoliczności tak późnego powtórzenia pierwowzoru i bezpośrednich analogii czy wzorców⁴³. Podobny problem dotyczy innego dzieła — kaplicy kopułowej Oleśnickich mieszczącej obecnie relikwie Św. Krzyża. Mimo wzmianek w literaturze nie doczekała się ona bliższego monograficznego przeanalizowania. Szczególnie ciekawy jest problem tzw. sklepienia parasolowego, znanego z dzieł wczesnego włoskiego renesansu (Filippo Brunelleschi), a w Polsce stosowane sporadycznie w kaplicach związanych z działalnością Kaspra Fodygi w Chęcinach i przypisywanych mu kaplicach Padniewskich przy kościele parafialnym w Pilicy i kaplicy Tarnowskich przy kościele w Łowiczu⁴⁴.

Bliższej analizy wymaga także nowożytny detal rzeźbiarski. Należy zwrócić uwagę na rzeźbione postacie umieszczone w fasadzie zachodniej kościoła, które należą do bardzo rzadkiego typu ikonograficznego wczesnobarokowej rzeźby określanej jako figury stojące⁴⁵. Bliższej analizy i aktualizacji wymagają także inne elementy rzeźbiarskie powstałe w fazie nowożytnej. Należy tutaj zwrócić uwagę na nagrobek Oleśnickich, składający się z różnych elementów, wśród których wyróżnia się płyta Zofii Oleśnickiej będący importem któregoś z warsztatów północnych (gdańskich lub królewieckich)⁴⁶. Detali architektonicznych, które sprowadzono z odległych rejonów było znacznie więcej, np. wykonane z różnobarwnego marmuru *lavabo* w zakrystii kościoła⁴⁷, co w przyszłości winno zostać dokładnie opracowane.

Późniejsze nawarstwienia. Podczas analizy architektury zespołu klasztornego należy jeszcze zwrócić uwagę na jego późniejsze przekształcenia i konserwację zniszczonej budowli⁴⁸. Celem analizy tego zagadnienia winna być waloryzacja architektury i oddzielenie nawarstwień konserwatorskich od elementów oryginalnych. Dlatego też najważniejsze wydaje się przeanalizowanie przemiany i konserwacji budowli kolejno w dziedzinie sytuacji, planu, bryły i wystroju zabytkowego zespołu przy przyjęciu kryterium chronologicznego podejmowanych prac. Należy unikać opisu kolejnych znanych z archiwaliów danych o przekształceniach i pracach konserwatorskich klasztoru w formie ciągłego wyliczania w porządku chronologicznym faktów i informacji.

Badania historyczno-architektoniczne zespołu. Ważne jest też opracowanie ikonografii zespołu klasztornego. Podstawowe dane wraz z wykazem najważniejszej ikonografii były już kilkakrotnie wymieniane i reproduktowane w literaturze niepublikowanej i publikowanej⁴⁹. Słuszne natomiast byłoby krytyczne przeanalizowanie materiałów ikonograficznych pod kątem

41. A. Olszewski, op. cit., s. 303, 308.

42. Por. H. E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 67.

43. J. Kowalczyk, *Rola Rzymu w późnobarokowej architekturze polskiej*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. XX, 1994, s. 292, 298. Fasadę zachodnią kościoła datowano tutaj na lata 1781–1789.

44. J. Z. Łoziński, *Grobowe kaplice kopułowe w Polsce 1520–1620*, Warszawa 1973, s. 178–184. Architektura kaplicy była także analizowana w referacie Andrzeja Frejlicha, *Kaplica Oleśnickich na Świętym Krzyżu — problem genezy grobowej kaplicy* wygłoszonym podczas sesji „Z przeszłości opactwa łysogórskiego”, 26–27 maja 1986. (tyt. i inf. o nieznanym mi referacie za M. Derwichem, op. cit., s. 43). Materiały z powyższej sesji zostały ponoć opublikowane, ale nie udało się do nich dotrzeć (por. przypis nr 31).

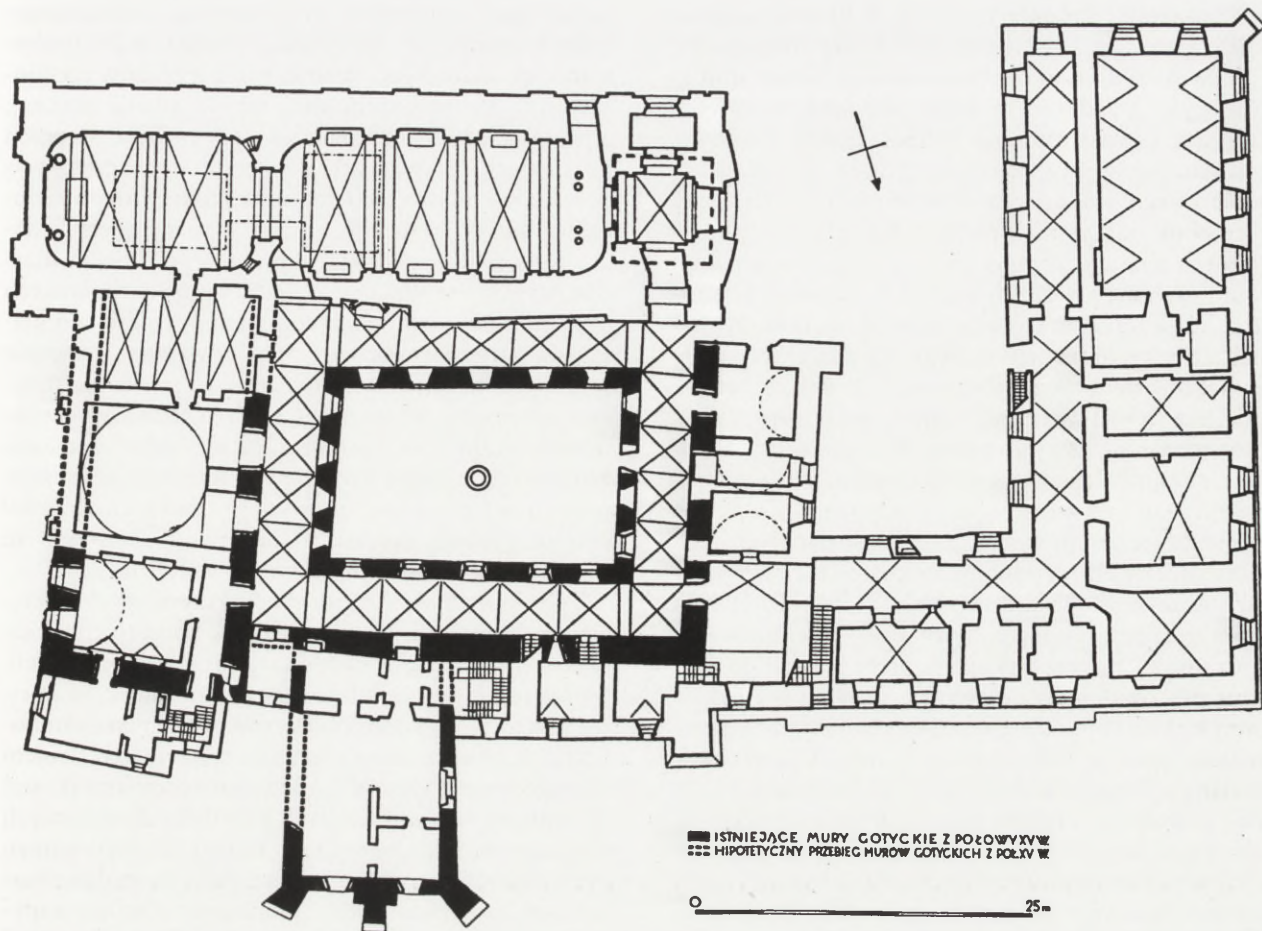
45. M. Karpowicz, *Rzeźba około roku 1600–1630*, (w:) *Sztuki polskiej drogi dziwne*, Bydgoszcz 1994, s. 28. Do tego typu należy zaliczyć ponadto rzeźby zakonników umieszczone na zewnątrz kościoła bernardynów we Lwowie.

46. Nagrobek ten został zauważony przez badaczy bardzo wcześniej, a jego wizerunek upowszechniono już w 2 poł. XIX w. — por. m. in. Nagrobek Mikołaja i Zofii Oleśnickich na Łysej Górze, „Tygodnik Ilustrowany”, R. IV, 1861, nr 103, 2/4 września, s. 101. Por. M. Karpowicz, op. cit., s. 21, 23.

47. Por. Św. Krzyż w *Katalogu zabytków sztuki*, t. III, red. J. Z. Łoziński, B. Wolff, z. 4, *pow. kielecki*, oprac. T. Przykowski, Warszawa 1957, s. 60–66.

48. Podstawę winny stanowić dotychczasowe ustalenia H. i Z. Ziętkiewiczów, M. Sulimierskiej-Laube oraz dokumentacja z prac budowlano-konserwatorskich przechowywana w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach, która ukazuje stan budynków klasztornych przed przeprowadzeniem odbudowy oraz źródła pisane zachowane w Archiwum Państwowym w Kielcach oraz w archiwum oo. oblatów na Św. Krzyżu. Por. referaty dotyczące XIX- i XX-wiecznych losów klasztorów w tomie *Klasztor na Świętym Krzyżu...* Niestety wiele podanych w tych pracach danych będzie wymagało uporządkowania i selekcji.

49. Można przykładowo wymienić wykazy: M. Sulimierska-Laube, *Łysa Góra...* — wykaz i reprodukcje odnalezionej ikonografii; L. Grajewski, *Bibliografia ilustracji w czasopiśmie polskich XIX i pocz. XX wieku do 1918 roku*. Warszawa 1972, s. 16, poz. 209; s. 21, poz. 541; s. 358, poz. 20931–20934; s. 457, poz. 24242; s. 250, poz. 14837; *Ikonomia zabytków Kielecczyny w malarstwie do 1944 r. Katalog wystawy*, oprac. M. Rumin, Kielce 1975, poz. 112, 185, 200, 353; *Ikonomia zabytków Kielecczyny w grafice ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach. Katalog wystawy*, oprac. W. Ozdoba-Kosierkiewicz, Kielce 1976, poz. 8, 12; L. Adam-



10. Święty Krzyż, rozwarstwienie architektury klasztoru z wyróżnieniem fragmentów gotyckich z poł. XV w. i zaznaczeniem lokalizacji nieistniejącej wieży. Na podkładzie według M. Sulimierskiej-Laube, *Benedyktynski klasztor...*, s. 184, il. 1, uzupełnił J. Lewicki 2000

10. Holy Cross, stratification of the architecture of the monastery with a distinction of Gothic fragments from the mid-fifteenth century and the marked localisation of the non-extant tower. Upon the basis of: M. Sulimierska-Laube, *The Benedictine Monastery...*, p. 184, ill. 1, supplemented by J. Lewicki 2000

ich wartości źródłowej i niesionej informacji na temat architektury zespołu klasztornego. Dlatego bezcelowe wydaje się wymienianie po raz wtóry listy wybranych przedstawień ikonograficznych klasztoru. Konieczne jest natomiast pełne opracowanie wykazu ikonografii wraz z danymi na temat okoliczności powstania źródła ikonograficznego i jego wykonawców. Podobne badania winny objąć opracowanie pełnego wykazu źródeł kartograficznych (dawne mapy i plany) prezentujących zespół klasztorny. Pełna lista tych przekazów może być bardzo przydatna zarówno do celów badawczych, jak i przede wszystkim do poprawnej ochrony i konserwacji zespołu⁵⁰.

Kompleksowe badania i analiza powinny także objąć inne elementy zespołu klasztornego, które niegdyś stanowiły jego część — tzn. należały do dóbr klasztornych lub opackich oraz rozwijały się w powiązaniu z funkcjonowaniem klasztoru. Należy tu najpierw przypomnieć klasztor Św. Katarzyny zamieszkiwany najpierw przez benedyktynów, potem bernardynów, a jeszcze później przez bernardynki⁵¹, a będący ważną częścią pejzażu kulturowego okolic Łysca. Architektura klasztoru doczekała się ostatnio pierwszych nowoczesnych analiz w formie prac magisterskich pisanych z punktu widzenia historii sztuki (KUL)⁵². Niestety, opracowania te nie zostały nigdy opublikowane,

czyk, *Ikonomia zabytków Kielecczyny w grafice i rysunku*, Kielce 1980, s. 66–68, poz. 486–507. Por. też „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria A (kolejne tomy).

50. Por. np. A. Pawłowska, *Plany i mapy Zamościa z XVII–XX wieku*, (w:) *Zamość miasto idealne*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980, s. 243–278. Publikowanie spisów planów nie tylko upowszechnia wiedzę o znanych materiałach źródłowych, ale ułatwia dostęp do wykazów zachowanych źródeł i w przyszłości umożliwia łatwe ich uzupełnianie.

51. J. Zdanowski, *Erem bernardynski Św. Katarzyny u stóp Łysicy*, Kraków 1949; H. E. Wyczawski, *Święta Katarzyna*, (w:) *Klasztory bernardynskie w Polsce w jej granicach historycznych*, Kalwaria Zebrzydowska 1985, red. H. E. Wyczawski, s. 541–542; K. Grudziński, *Święta Katarzyna*, (w:) tamże, s. 371–373; M. Derwich, *Erem św. Katarzyny pod Łysicą i benedyktyni świętokrzyscy*, (w:) *Księga pamiątkowa profesora Stanisława Byliny* (w druku).

52. Prace magisterskie w zbiorach archiwum sekcji Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

a nawet szerzej spopularyzowane. Z innych miejscowości związanych z klasztorem należy wspomnieć o położonym u podnóża Łyśca mieście Nowa Słupia, które było przedmiotem mecenatu opatów świętokrzyskich i jako związane z działalnością klasztoru rozwijało się w jego tle. Nowa Słupia doczekała się pionierskiego studium urbanistycznego z 1961 r.⁵³, które obok odczytania przemian historyczno-urbanistycznych miasta i zebrania najważniejszych materiałów źródłowych ma już dzisiaj ogromne znaczenie źródłowe i historyczne. Udokumentowano w nim wygląd miasta u schyłku lat pięćdziesiątych z charakterystyczną małomiasteczkową zabudową⁵⁴. Domy te, jeszcze o metryce XVIII-wiecznej, dzisiaj już często uległy gruntownym przekształceniom. W krąg analizy architektury zespołu klasztornego na Łyścu należałoby włączyć także dawną szkołę opacką w Nowej Słupi, która doczekała się gruntownych badań historycznych i architektonicznych⁵⁵. Podobnie znaczenie ma dwór opatów świętokrzyskich w Starej Słupi⁵⁶, którego obecna forma zewnętrzna jest wiązana z XVIII-wieczną odbudową opactwa i była wykonana przez ten sam zespół, który pracował przy odbudowie klasztoru. Analizie winny być także poddane inne budynki związane z mecenatem opatów świętokrzyskich i działalnością budowlaną w kręgu klasztoru na Łyścu — fundacje sakralne oraz dwory i relikty zabudowy na terenie kluczy należących niegdyś do dóbr klasztornych⁵⁷.

Ostatnim ważnym postulatem jest zbadanie i opracowanie dawnych zbiorów klasztornych. Dotyczy to zarówno zabytków ruchomych stanowiących wyposażenie kościoła (obrazy, szaty liturgiczne, wyroby złot-

nicze), jak i elementów związanych z funkcjonowaniem klasztoru (np. biblioteka, apteka), które próbowano już analizować. Bardzo wiele wyrobów rzemiosła artystycznego zachowało się do chwili obecnej, a po kasacie klasztoru znalazło się w różnych zbiorach kościelnych i prywatnych. Na przeniesienie części wyposażenia kościoła i klasztoru świętokrzyskiego zwracał już uwagę J. Gacki⁵⁸, ale nikt z późniejszych badaczy nie opracował dokładniej tego zagadnienia. Bardzo prawdopodobne jest, że duża liczba zachowanych przedmiotów pochodzących z benedyktyńskiego klasztoru świętokrzyskiego przechowywana obecnie w innych zbiorach może być zaskoczeniem dla przyszłych badaczy. W przyszłości warto rozważyć ekspozycjonowanie zabytków ruchomych i wyrobów rzemiosła związanych niegdyś ze Świętym Krzyżem w jednym miejscu w formie wielkiej wystawy dawnych zbiorów świętokrzyskich, tak jak to niedawno uczyniono ze zbiorami klasztoru benedyktyń w Tyńcu⁵⁹.

Podsumowując, klasztor świętokrzyski wymaga ciągłej troskliwej opieki i dalszych prac konserwatorskich oraz szerokich badań historyczno-architektonicznych. Jednocześnie jeszcze raz należy przypomnieć, że miejsce to nabrało ostatnio dodatkowego wymiaru symbolicznego, bowiem nazwa opactwa stała się określeniem nowego województwa⁶⁰, a klasztor świętokrzyski stał się jednym z najważniejszych zabytków decydujących o tożsamości kulturowej tego terenu. Dlatego winien być poddawany troskliwej opiece, dalszym studiom oraz pracom konserwatorskim. Jednocześnie należy zapytać czy nie warto znowu podjąć idei odbudowy wieży?

53. *Nowa Słupia, woj. i pow. kielecki. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta*, oprac. L. Kozakiewicz, J. Kubiak, W. Szymanowski, PKZ O/Warszawa 1961, mpis w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach oraz w Archiwum Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

54. Dokumentację opracowano w formie tekstu uzupełnionego podkładem urbanistycznym prezentującym rozmieszczenie zabytkowej zabudowy oraz załączono 14 fotografii ukazujących różne fragmenty miasta.

55. *Nowa Słupia — dawny zespół szpitalny p.w. Św. Michała. Badania architektoniczne*, oprac. M. Urbanowski, J. Kubiak, PKZ O/Warszawa 1974; *Nowa Słupia, woj. i pow. kielecki. Dawne Probostwo Szpitalne p.w. Św. Michała. Studium historyczno-architektoniczne*, oprac. M. Sulimierska-Laube; *Wnioski konserwatorskie*, oprac. M. Urbanowski, J. Kubiak; fotografie: J. Szandomirski, W. Wawrzonowski, PKZ O/Warszawa 1974, mpis w zbiorach Archiwum SOZ w Kielcach.

56. Por. *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, t. 15, *Województwo kieleckie*, oprac. K. Myśliński, Warszawa 1995.

57. Podstawę do takich badań i analizy winno stanowić dokładne historyczne przeanalizowanie zasięgu dóbr należących do klasztoru

i do poszczególnych opatów. Dla okresu średniowiecza gruntowną podstawę stanowią badania M. Derwicha, *Benedyktyński klasztor...*, s. 634–657 i mapy nr I–IX; dla okresu nowożytnego wcześniejsze ustalenia (głównie J. Gackiego) powinny zostać zweryfikowane. Obecnie podstawowe znaczenie ma praca M. Derwich, *Materiały do słownika historyczno-geograficznego posiadłości i dochodów opactwa benedyktyńskiego na Świętym Krzyżu do 1819 r.*, Wrocław 2000.

58. J. Gacki, op. cit., s. 337–338. Autor wskazał tam miejsca, do których przekazano niektóre elementy wyposażenia opactwa świętokrzyskiego.

59. *Tyniec. Sztuka i kultura benedyktynów od wieku XI do XVIII. Katalog wystawy w Zamku Królewskim na Wawelu, październik–grudzień 1994*, red. katalogu K. Żurowska, Kraków 1994.

60. Por. rozważania na temat nazwy opactwa: M. Derwich, *Łysiec, Łysa Góra czy Święty Krzyż*, cz. 1, „Ikar”, R. 3, 1995, nr 10(26), s. 33–34, cz. 2, tamże, nr 11(27), s. 33–36. Tenże, *Łysiec, Łysa Góra czy Święty Krzyż. O nazwie Łyśca i opactwa lysogórskiego w średniowieczu*, (w:) *Monastycyzm. Słowiańszczyzna i państwo polskie*, red. K. Bobowski, „Prace Historyczne Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego”, t. VIII, Wrocław 1994, s. 113–129.

The Postulate of Reconstructing the Church Tower of the Holy Cross Abbey and the Necessity for Further Construction–Conservation Work on the Monastic Complex on Łysiec

The article postulates the reconstruction of the destroyed tower of the former Benedictine monastery of the Holy Cross on Łysiec in the Świętokrzyskie Mts. In the past, the tower, together with its picturesque helmet, constituted a landmark that shaped the surrounding cultural landscape. The tower was built of cut stone during the reconstruction of the monastery and the church after the fire of 1781, and survived in a satisfactory state to the beginning of the twentieth century. On 31 October 1914 withdrawing Austrian troops plundered assorted elements of the historical monastic complex and blew up the church tower, whose collapse caused serious damage to the church. Rapid reconstruction was hampered by insufficient financial means and the dramatic situation of the partially abandoned and ruined abbey.

The conception of rebuilding the tower was revived during the 1960s. The project prepared at the time assumed a faithful reconstruction according to appearance prior to destruction. Plans were made for using some of the preserved original cut stones in the elevation. From the viewpoint of conservation, the above mentioned project can be described as the construction of a copy of the tower (on a 1:1 scale) and the anastylosis of some of its architectural details. The

range of the planned rebuilding of the tower's outer shape permitted the application of a contemporary construction of the edifice and raising it with the help of modern construction methods. The project remains topical, and constitutes the foundation for all further plans of recreating the Holy Cross tower.

Today, the area around the church no longer contains any elements testifying to the existence of a tower, whose role was effectively assumed by a television tower dominating over the nearby landscape. The construction of this particular tower was a symptom of ignoring the preserved cultural landscape and the supremacy of practical and economic aspects, which became more important than the further preservation of the unchanged surrounding of the monastic complex and the natural environment. The author proposes research and conservation postulates concerning the architecture of the complex, and draws attention to certain issues which should be explained and analysed. They include important research in the archives of those Benedictine abbeys with which the Holy Cross maintained contacts as well as in the Central Benedictine Archive.